

## **P r o t o k ó l N r 44/21**

### **z posiedzenia Komisji Gospodarczej z 25 października 2021 r.**

Posiedzenie komisji odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki, w godz. od 16<sup>15</sup> do 21<sup>00</sup>.

W posiedzeniu udział wzięli:

- 1) członkowie komisji, zgodnie z załączonymi listami obecności,
- 2) pan Krzysztof Jaworski burmistrz Trzcianki,
- 3) pan Witold Putyrski zastępca burmistrza Trzcianki.

W spotkaniu wzięli udział również mieszkańcy gminy, rolnicy z terenu Przyłęk i Siedliska.

#### **Ad 1) Otwarcie posiedzenia.**

Posiedzenie otworzył, witając wszystkich radnych oraz gości, Przewodniczący komisji Tomasz Tomczak.

**Ad 2)** Przewodniczący komisji Tomasz Tomczak przedstawił porządek posiedzenia. Zaproponował, w związku z obecnością mieszkańców gminy, omawiając materiały na najbliższą sesję, najpierw procedować projekt uchwały ujęty w punkcie 15 porządku sesji dot. projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Trzcianka w zachodnim rejonie wsi Przyłęki. Pozostawić punkt 4. Omówienie Planu Mobilności Miejskiej Trzcianki, jako 4 w związku z obecnością zaproszonych na posiedzenie członków Komisji Bezpieczeństwa, Sportu, Turystyki i Promocji.

Niniejsza propozycja została przyjęta jednogłośnie: za 5 członków.

#### Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. Zatwierdzenie protokołu nr 43/21 z 27.09.2021 r.
4. Omówienie Planu Mobilności Miejskiej Trzcianki.
5. Analiza materiałów na najbliższą sesję Rady Miejskiej Trzcianki.
6. Bieżąca informacja o prowadzonych inwestycjach na terenie gminy.
7. Zapoznanie się ze sprawami wniesionymi do komisji.
8. Wnioski i zapytania.
9. Zamknięcie posiedzenia.

**Ad 3)** Zatwierdzenie protokołu nr 43/21 z 27.09.2021 r.

Protokół nr 43/21 z 27.09.2021 r. został przyjęty w głosowaniu: za 5, przeciw 0, wstrzymujących 0.

**Ad 4)** Omówienie Planu Mobilności Miejskiej Trzcianki.

Pan W. Putyrski zastępca burmistrza Trzcianki wyjaśnił, że dokument powstał na zlecenie Urzędu Miejskiego Trzcianki, zgodnie z limitem wydatków na opracowanie koncepcji organizacji ruchu w Trzciance. Dokument był konsultowany z przedstawicielami Urzędu, samorządu oraz mieszkańcami Trzcianki. Prace trwały od 11 sierpnia br. Przedstawiony dokument jest do oceny, wniesienia uwag, tak aby przyjąć go na sesji listopadowej w formie uchwały. Zawiera on zestaw działań, stosunkowo niskonakładowych, poprawiających mobilność miejską, ułatwiających poruszanie się każdego uczestnika ruchu drogowego. Nie jest to organizacja ruchu tylko dla pojazdów samochodowych. Jest to inne spojrzenie na budowę dróg. Jest to inne spojrzenie, niż kryteria oceny wniosków w Rządowym Funduszu Rozwoju Dróg. Tam są punktowane rozwiązania dot. chodników, dróg dla rowerów, natomiast na tutaj proponuje się organizację ruchu z tempem 30, czyli organizowanie utrudnień, które spowodują uspokojenie ruchu, zmniejszenie kosztów związanych z budową oddzielnych strumieni ruchu dla pojazdów, rowerzystów i pieszych. Zagospodarowanie terenów związanych ze zwiększeniem miejsc na postój pojazdów. Najbliższy okres finansowania ze środków Unii przewiduje mocny nacisk na ochronę środowiska, ograniczenia emisji dwutlenku węgla do atmosfery, dlatego drogi dla rowerów będą priorytetem, na który pieniądze będzie można łatwiej pozyskać, niż na inne cele. Plan Mobilności zakłada również budowę ścieżek rowerowych na terenie miasta i gminy. Na ten czas jest to dokument roboczy, stąd oczekiwania uwag do tego dokumentu. Ujęcie obwodnicy w kształcie przewidzianym w studium w tej chwili wydaje się niezasadnym rozwiązaniem. Ewentualnie obwodnica od drogi 178 do drogi 180 i dobrym rozwiązaniem byłoby połączenie drogi 178 do drogi na Siedlisko. Dobrze byłoby, przez system obwodnic, odzyskać władztwo nad drogami, które przebiegają na terenie miasta, a są wojewodzie, co uniemożliwia wprowadzenie rozwiązań, które wydają się funkcjonalne, ale nie do przyjęcia przez WZDW, np. rondo ul. Grunwaldzka-Kopernika, ul. Żeromskiego-Prosta. Na zakończenie poprosił o przekazanie uwag, do połowy listopada, aby móc przygotować plan w formie uchwały oraz poinformował, że autorem dokumentu

jest Stowarzyszenie „Napraw Sobie Miasto”, które wykonało wiele takich planów.

Przewodniczący komisji T. Tomczak zaproponował termin składania uwag do 10 listopada br.

Zwrócił uwagę, że plan nie do końca spełnia ich oczekiwania, które były powodem wywołania tematu. Na spotkaniu z przedstawicielami tej firmy, radni ocenili, że ścieżki rowerowe to fajna sprawa. Radnym zależało bardziej na wskazówkach jak usprawnić ruch samochodowy. Poza ul. Kasprowicza, przebiegiem Konopnickiej do Prostej innych rozwiązań, które polepszają układ komunikacyjny miasta raczej nie ma. Jest proponowana ścieżka przez miasto, natomiast powiedzieć wszystkim aby przesiedli się na rowery. W okresie zimowym jest to mało realne.

Radny M. Dąbrowski przypomniał, że na spotkaniu z projektantami prosili aby dodatkowo pochylić się nad tym, na czym bardziej im zależało i pytał czy zostało to ujęte. Burmistrz uczestniczył w tym spotkaniu i wie o co radnym chodziło – głównie usprawnienie ruchu miejskiego, a nie dostali tego co chcieli. Prosimi aby zastanowić się nad ulicami w Trzciance, które w jakiś sposób można by odciążać i pytał czy coś takiego jest w tym planie.

Przewodniczący komisji T. Tomczak przypomniał, że padały propozycje np. dróg jednokierunkowych, natomiast obecni panowie na spotkaniu nie bardzo byli zwolennikami takich rozwiązań. Bardziej chcieli uspokojenia ruchu.

Pan W. Putyrski odpowiadając stwierdził, że na pewno jest to schemat modelu komunikacyjnego z organizacją ruchu dla samochodów, pojazdów, a jest to plan zrównoważonej mobilności, czyli uwzględnia wszystkich uczestników ruchu. Uzupełniając przypomniał, że wspominał o środkach unijnych przeznaczonych dla naszej gminy i gmin ościennych podając przykład konieczności przyjęcia planu gospodarki niskoemisyjnej z elementami ścieżki pieszo-rowerowej do Smolarni i Sarcza, jako konieczny element konieczny do skorzystania ze środków unijnych przeznaczonych na ograniczenie emisji dwutlenku węgla poprzez budowę dróg dla rowerów. Program Mobilności jest wyjściem naprzeciw aspektom, które czekają gminę w najbliższym czasie. Ponadto są to rozwiązania, które biorą pod uwagę wszystkich uczestników ruchu. Nie jest to model komunikacyjny miasta ale pewien jego element.

Przewodniczący komisji T. Tomczak podsumowując apelował aby jeszcze pochylić się nad samym układem komunikacyjnym miasta, być może jeszcze znaleźć inne rozwiązania.

Burmistrz K.W. Jaworski zwracając na pierwszą stronę dokumentu zwrócił uwagę, że jest to Plan Mobilności na lata do 2027 r. Następnie wyjaśnił, że określono termin do 2027 r. licząc, że w okresie finansowania 2021-2027 (plus dwa lata na wydatkowanie środków) musiałaby zadziałać inwestycja – budowa obwodnicy Trzcianki. Budowa obwodnicy Trzcianki sprawi, że trudności komunikacyjne miasta, które radni sygnalizują, będą mogły być rozwiązane. Ten dokument obrazuje stan, do momentu wybudowania obwodnicy Trzcianki odnosi się do zadań możliwych do zrobienia w tym czasie, natomiast po wybudowaniu obwodnicy sytuacja się zmieni, ponieważ miasto stanie się gestorem dróg, które obecnie są wojewódzkie. Pozwoli to być decydentami na tych drogach – Sikorskiego i 27 Stycznia. Obecnie nieba rdzo można analizować i decydować, jak ułożyłby się ruch, np. gdyby umożliwić wjazd poprzez rondo przy Urzędzie Miejskim. Rozważania na ten czas są trudne do przewidzenia. Jeżeli zarząd województwa i WZDW zdecydują się wybudować obwodnicę, wówczas kolejny plan mobilności może proponować udroźnienie dróg, w jakie drogi inwestować. Oczekiwania co do zmiany ruchu, w tej perspektywie nie są możliwe, przed budową obwodnicy. Dokument opiera się na możliwościach zmian z drogami wojewódzkimi w centrum miasta. Do 2027 r. nie ma możliwości aby obwodnica powstała, chociaż czynione są wszystkie starania. W przyszłym roku teoretycznie wykonawca powinien mieć dokumentację z decyzją środowiskową, ale trudno przewidzieć czy tak będzie. Następnie kwestie wykupu i wyasygnowania środków na ten cel.

Plan mobilności odpowiada na potrzeby, które teraz można zrealizować.

Radny W. Perski ocenił, że z wypowiedzi burmistrza ma wrażenie, że dokument będzie martwy. Wydano pieniądze na dokument, ale czy jest możliwość wprowadzenia proponowanych rozwiązań, które w nim wskazano. Na przeszkodzie stoją finanse. Bardziej chodzi o wewnętrzne rozwiązania, a przedstawiono rozwiązania bardziej ogólne. Radni wnioskuje o bardziej wewnętrzne i na tych chcieliby się skupić. Sugerowano również, aby nie iść w drogi jednokierunkowe. Jest mało rozwiązań, a nie wiadomo czy jest możliwość wdrożenia tego do realizacji. Czy wnioski radnych, które złożą do projektu, będą mogły być zrealizowane i kiedy?

Pan W. Putyrski odnosząc się do wypowiedzi radnych, potwierdził słowa burmistrza Trzcianki, jak będzie obwodnica Trzcianki to drogi wojewódzkie na terenie miasta będą gminy. Wówczas będzie można decydować i budować np. ronda. Wcześniej uczestnicząc w wielu rozmowach z WZDW, wie że nikt o takich rozwiązaniach nie chciał słyszeć. Rozwiązania proponowane w planie są do czasu budowy obwodnicy, a ponadto jest perspektywa kolejna finansowa, gdzie środki głównie są na ograniczenie emisji spalin i drogi rowerowe. Tak środki są znaczone i aby po nie sięgnąć trzeba mieć plany mobilności. Chcąc pozyskać środki na ścieżkę z Trzcianki do Siedliska musi ona być w planie mobilności. Poszerzone rozwiązania komunikacyjne będą możliwe, jak gmina będzie miała władztwo nad drogami wojewódzkimi.

Radny J. Łastowski odnosząc się do spotkania w tym temacie w CIS przedstawił informację, jakie widnieją w planie: przebudowa ul. Chopina w 2021 r., budowa drogi do Białej w 2021 r., przebudowa ul. Ogrodowej w 2021 r., budowa Azaliowej w 2021 r., przebudowa łącznika ul. Konopnickiej w ul. Proszą w 2021 r. Podsumował, że jest październik 2021 r. i nie będzie nic, jak również w 2022 r. tego nie będzie, więc od początku harmonogram leży.

Pan W. Putyrski wyjaśnił, że na początku starał się wyartykułować, że jest to projekt dokumentu. Harmonogram nie jest dokumentem, który przedstawiany jest do aprobaty, są tam błędy, który należy skorygować. Na sesji listopadowej będzie przedstawiony projekt, do aprobaty radnych. Są rzeczywiście błędy, które należy poprawić.

Burmistrz K. W Jaworski wyjaśnił, że są błędy ale ul. Azaliowa i Ogrodowa są zapisane w 2021 i 2022 roku. Wynika z projektowania obecnie Azaliowej i ma szansę wejść w 2022 roku. Ulica Chopina zapisana na 2021-2022, bo proponowane rozwiązania na tej ulicy można narysować na drodze, nie trzeba inwestycji. Chodzi o wytworzenie organizacji ruchu aby był on uspokojony ale i płynny, a samochody stały w wyznaczonych miejscach. Droga do Białej ma w latach 2021-2022 zaplanowane prace projektowe. Ostateczny kształt dokumentu zależy od nas wszystkich, stąd prośba o uwagi zgodne z państwa oczekiwaniami.

Radny J. Czarnecki pytał ile km dróg gmina planuje przejąć od WZDW?

Pan W. Putyrski odpowiadając poinformował, że do końca nie jest znany wariant budowy obwodnicy, ale dotyczy to odcinków dróg wojewódzkich od punktu włączenia obwodnicy w drogę 178 do drugiego punktu drogi 178 – wszystkie drogi między tymi punktami przechodzą w zarządzanie gminy, zgodnie z przepisami (Fałata, 27 Stycznia, Grunwaldzka, Sikorskiego).

Przewodniczący komisji T. Tomczak podsumowując dyskusję ponowił prośbę do przedstawicieli Stowarzyszenia „Napraw Sobie Miasto”, aby pochylili się nad układem komunikacyjnym, być może udałoby się coś jeszcze zrobić na naszych drogach. Konkretnie uwagi i propozycje przekazane będą do 10 listopada br. do pana W. Putyrskiego.

**Ad 5)** Analiza materiałów na najbliższą sesję Rady Miejskiej Trzcianki.

1. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Trzcianka w zachodnim rejonie wsi Przyłęki.

Wstępnie projekt uchwały omówił kierownik referatu Planowania i Gospodarki Nieruchomościami pan M. Buśka wyjaśniając, że plan obejmuje zachodnią część wsi Przyłęki. W przedmiotowym projekcie planu zostały wyznaczone tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami, tereny zabudowy zagrodowej wraz z terenami zabudowy rolniczej. Wprowadzono również tereny dróg publicznych. Odbyły się dwa wyłożenia planu do publicznego wglądu. Odbyła się dwukrotnie dyskusja publiczna. Lista uwag, które nie zostały uwzględnione, zarówno przy pierwszym, jak i drugim wyłożeniu, stanowi załącznik do projektu uchwały. Z ważniejszych zapisów jest zakaz realizacji przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko na terenach oznaczonych w planie miejscowym. Przewiduje się dopuszczenie zabudowy z możliwością hodowli do 40 DJP na terenie zabudowy zagrodowej. Na potrzeby planu opracowana została również prognoza oddziaływania skutków finansowych. Zadaniem burmistrza było spełnienie wszystkich wymogów formalnych aby plan mógł być uchwalony przez Radę Miejską.

Pan ██████ odnosząc się do projektu mpzp w zachodnim rejonie wsi Przyłęki prosił aby przybliżyć przesłanki, które spowodowały przystąpienie do opracowania tego planu?

Odpowiadając na pytanie mieszkańca Trzcianki burmistrz Trzcianki K.W. Jaworski wyjaśnił, że plan został wywołany uchwałą Rady Miejskiej Trzcianki w 2019 r. Przeprowadzono całą procedurę, która właśnie się zakończyła.

██████████ dopytywał, bo wspomniana uchwała w 2019 r. została skierowana do porządku obrad poza procedurą, stąd pytanie jakie były przesłanki aby pilnie procedować przystąpienie do planu?

Burmistrz Trzcianki K.W. Jaworski miał wątpliwości czy taka dyskusja powinna być kontynuowana.

Przewodniczący komisji T. Tomczak zwrócił uwagę, aby uwagi dot. planu omawianego.

Pan ██████████ zwrócił uwagę, że trudno odczytać zapisy planu, ponieważ jest zrobiony na niewiadomej kopii mapy. W uwagach do planu było napisane, że są mapy urzędowe, pytał dlaczego nie sporządzono odpowiednich map.

Pan W. Putyrski odpowiadając zwrócił uwagę, że takie odpowiedzi na uwagi padły, czy ma odczytywać odpowiedzi na uwagi? Dyskusja nie ma nic wspólnego z rozwiązaniami planu. Był odpowiedni czas i jest odpowiednia procedura. Były złożone uwagi, które zostały rozpatrzone. W projekcie uchwały zostały one wyartykułowane, jak zostały rozpatrzone, które uwzględniono, a które nie. Mapy są z zasobu państwowego powiatu.

Zdaniem pana ██████████ plan nie został sporządzony na mapach sytuacyjno-wysokościowych, tak jak określa to rozporządzenie. W uzasadnieniu do uchwały stwierdzono, że zostały wykonane na kopiach map ośrodka, ale nie na mapach sytuacyjno-wysokościowych. Dodał, że ma problem z odczytaniem zapisów tego planu, problem z odniesieniem się do prognozy środowiskowej.

Pan W. Putyrski wyjaśnił, że gdyby takie pytania padły na dyskusji publicznej projektant udzieliłby odpowiedzi.

Kontynuując wypowiedź pan ██████████ pytał o odległość między zabudową zagrodową a zabudowa mieszkaniową? Pytanie jest związane z wydaniem

14.11.2019 r. została wydana decyzja środowiskowych uwarunkowaniach na realizację. Decyzja ta oznacza, że na terenie zabudowy zagrodowej można realizować inwestycje objęte tą decyzją. Plan miejscowy zablokował możliwość realizowania tej inwestycji, a w prognozie skutków finansowych nie ma ani słowa o odszkodowaniach z tego tytułu. W prognozie finansowej powinny być również koszty odszkodowań, jeżeli w wyniku planu możliwości korzystania z nieruchomości zostały ograniczone. Dlaczego w prognozie skutków finansowych, przedstawionej radnym, nie pokazano odszkodowań.

Pan W. Putyrski wyjaśnił, że nie ma zmniejszenia wartości nieruchomości na skutek uchwalenia planu.

Pan █████ zwrócił uwagę, że w tym planie wprost zakazano tego, na co została wydana decyzja o środowiskowych uwarunkowań.

Odpowiadając pan W. Putyrski wyjaśnił, że decyzja o środowiskowych uwarunkowań nie odnosi się do planu zagospodarowania przestrzennego. Posiadanie decyzji środowiskowej nie nakazuje organowi wydania decyzji o warunkach zabudowy, choć obie decyzje wydają te same organy. Inwestorom wyjaśnia się tą sytuację.

Pan █████ pytał o ograniczenia wprowadzone omawianym planem w stosunku do wydanej decyzji środowiskowej, czy uchwalenie planu zablokuje wydaną decyzję środowiskową?

Kierownik referatu M. Buśka wyjaśnił, że plan miejscowy wskazuje na zakaz przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko. Jest to działanie w ramach władztwa planistycznego gminy, co jest wielokrotnie potwierdzone w orzeczeniach sądowych i NSA. Nie ma wątpliwości, co do możliwości wprowadzenia pewnego rodzaju zapisów w planie miejscowym.

Pan █████ wyjaśnił, że chodzi mu o to, że jest decyzja o środowiskowych uwarunkowań wydana. Uchwalając plan uniemożliwia się wykonanie tej decyzji, czyli ogranicza się korzystanie z nieruchomości, dlatego też pytanie dlaczego nie przewidziano odszkodowań?

Pan M. Buśka wyjaśnił, że jak stwierdził pan W. Putyrski, decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach nie jest zgodą na lokalizację przedsięwzięcia. W naszym systemie prawnym jest decyzja o warunkach zabudowy, w sytuacji gdy nie ma planu miejscowego, albo realizacja przedsięwzięć na podstawie planu miejscowego. Decyzja o środowiskowych uwarunkowań stanowi jeden z elementów i nie determinuje w żaden sposób, jak są rozstrzygane potem indywidualne sprawy administracyjne. Nie mówi się o konkretnych działkach rolnych ale o szerszym obszarze objętym planem.

Pan █████ zwrócił uwagę, że na pierwszym wyłożeniu były zapisy w projekcie planu, że na obszarze planu zakazuje się lokalizowanie inwestycji mogących znacząco oddziaływać na środowisko. Ten zapis nie blokował wydania decyzji środowiskowej. Złożono uwagę o wykreślenie tego punktu całkowicie. Burmistrz nie wykreślił tego punktu, a zmienił zapis: „na obszarze planu zakazuje się lokalizowanie inwestycji mogących oddziaływać na środowisko”. Wszystkie inwestycje zostały zakazane, z wyjątkiem inwestycji celu publicznego. Zwrócił się z pytaniem, kto i kiedy wprowadził taką zmianę, kierownik referatu, burmistrz, pracownik, projektant?

Pan W. Putyrski odpowiadając stwierdził, że przedmówca wie doskonale kto jest autorem projektu planu. Autorem planu jest burmistrz jako organ.

Pan █████ pytał się czy taka była wola Rady, nie bo jeszcze nie był procedowany na sesji. Stwierdził, że zmodyfikowano projekt uchwały dokręcając śrubę, zapis w studium był jasny, że może rozwijać się rolnictwo, że mogą być gospodarstwa rolne pytając jak to się odbyło, jak się u nas proceduje plan miejscowy, czy jest to procedura planistyczna, skąd padały wnioski. Punkt został tak zmieniony, że nie można wykonać decyzji środowiskowej.

Pan █████ stwierdził, że burmistrz osobiście zmienił projekt planu. Następnie odniósł się do uwagi 3.1 w wykazie uwag: *„Po rozpatrzeniu Rada Miejska Trzcianki: odrzuca uwagę dotyczącą wykreślenia zapisów całego §6 ust. 5 uchwały. Uzasadnienie - Z uwagi na ważny interes publiczny pozostawia się zakaz lokalizacji przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko z wyłączeniem obiektów infrastruktury technicznej oraz inwestycji celu publicznego.”* pytając jaki jest ważny interes publiczny aby zakazać inwestowania na terenach rolnych.

Pan W. Putyrski odpowiedział, że wniosek mieszkańców wsi Przyłęki złożony po pierwszym wyłożeniu 8.07.2021 r., podpisany przez kilkadziesiąt osób, którzy wnioskowali o wprowadzenie zakazu powstawania tuczarni powyżej 40 DJP. Wniosek pojawił się po wyłożeniu do publicznego wglądu projektu planu.

Pan ████████ pytał czy wniosek mieszkańców ograniczający zapisy i uniemożliwiający wykonanie decyzji środowiskowej jest ważnym interesem publicznym?

Pan W. Putyrski odpowiadając zapytał, czy przedmówca uważa że nie jest to interes publiczny? Zwrócił uwagę, że obecne przepytanie jest wejściem w zakres dyskusji publicznej, która się odbyła. Nie ma dyskusji publicznej nad planem, który jest przedłożony Radzie Miejskiej do uchwalenia. Rada może przyjąć ten plan albo nie.

Pan ████████ stwierdził, że ma wiele uwag, dlatego przyszedł na komisję. Następnie odniósł się do uwagi nr 1: *„Zgodnie z obowiązującym studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Trzcianka obszar nie jest przeznaczony jako teren specjalistycznej produkcji rolnej.”*. Dodał, że w studium nie ma terenów specjalistycznej produkcji rolnej. Tucz nie jest specjalistyczną produkcją rolną. Radnym daje się jednozdaniowe uzasadnienia i załatwia się tym życiowe sprawy ludzi.

Pan W. Putyrski wtrącił, że ludzie, o których mówi przedmówca, to nie tylko chcący takich rozwiązań, ale i zdecydowana większość, która wnosi aby tego typu rozwiązania w tym planie nie stosować.

Pan ████████ pytał, jaki to jest teren specjalistycznej produkcji rolnej? Dodał, że zadaje pytania aby zwrócić uwagę, że radni nie zostali poinformowani, że są podstawy do roszczeń odszkodowawczych.

Burmistrz K.W. Jaworski wyjaśnił, że intencją przystąpienia do opracowania planu było właśnie opracowanie planu tej treści.

Pan ████████ zwrócił uwagę, że nie dostają odpowiedzi na pytania. W uchwale pisze się o specjalistycznej produkcji rolnej, a nie potrafi się określić o jakich

terenach się mówi. Są to życiowe sprawy rolników, bo zabroniono inwestowania na tych terenach.

Zwracając się do radnych stwierdził, że w jego opinii uzasadnienia do rozstrzygnięcia uwag jednozdaniowe trzeba by poprawić, trzeba się dowiedzieć więcej, aby nie narazić się na roszczenia odszkodowawcze. Prognoza skutków finansowych dla obszaru 64 ha jest na trzy kartki, gdzie się nie mówi o odszkodowaniach. W jakiej procedurze modyfikuje się zapisy planu, tak żeby czasami nie wykonać decyzji środowiskowej? Przepracowany plan, który przeszedł przez dyskusję publiczną dopuszczał to, a teraz wszystko zablokowano.

Przewodniczący komisji T. Tomczak pytał czy zmiany zostały dokonane przed czy po wyłożeniu? Jak rozumie, dopóki plan nie jest przedstawiony Radzie jest cały czas projektem planu, który może być zmieniany. Jeżeli zmiany są zbyt daleko idący procedura jest ponawiana. Skoro jest uwaga i nie została uwzględniona to było w trakcie procedury.

Pan ████████ wyjaśnił, że po pierwszym wyłożeniu był zapis, że decyzje mogące znacząco oddziaływać na środowisko są ograniczone. Taki projekt był na wyłożeniu planu. Do tego punktu została złożona uwaga o wykreślenie punktu. Uwaga nie została uwzględniona. Na drugim wyłożeniu został przedstawiony zapis daleko idący, stąd pytanie kto modyfikuje zapisy planu.

Pan W. Putyrski wyjaśnił, że po pierwszym wyłożeniu, oprócz uwagi mówiącej o wykreśleniu zapisu, była również druga uwaga, podpisana przez kilkadziesiąt osób, które wnosili aby tak zmienić zapis, aby była możliwość hodowli do 40 DJP. Burmistrz, wykonujący plan, uznał, że lepszym rozwiązaniem dla tego planu jest uwzględnienie uwagi mieszkańców. Wprowadzono korektę i wyłożono po raz drugi projekt planu do dyskusji publicznej. Rada Miejska nie analizuje uwag, które zostały uwzględnione. Uwaga mieszkańców Przyłęk została uwzględniona, a autorem planu zawsze jest burmistrz.

Odnosząc się do wypowiedzi pana W. Putyrskiego stwierdził, że owszem mieszkańcy napisali taką uwagę, aby ograniczyć w planie takie inwestycje, nie mówi się o inwestycjach celu publicznego. Nie chodzi o ograniczenie tego typu inwestycji ale ograniczenie możliwości wykonania decyzji środowiskowej. Nie ma przepisów prawa, które uniemożliwiają taką inwestycję w sytuacji, kiedy nie

ma planu. Jak wygląda proces legislacyjny, władztwo burmistrza, jakie przesłanki, ponieważ taki zapis naraża gminę na odszkodowania, z tytułu ograniczenia możliwości inwestowania na tym terenie.

Pan W. Putyrski wyjaśnił, że ma odmienne zdanie, bo decyzja środowiskowa nie jest decyzją na zagospodarowanie terenu. Gdyby inwestor posiadał decyzje o warunkach zabudowy, wówczas takie ograniczenie w planie spowodowałoby konieczność odszkodowania. Decyzja środowiskowa i decyzja o warunkach zabudowy są odrębnymi sprawami. Czasem jest decyzja środowiskowa, a z punktu widzenia gospodarki przestrzennej, nie może być zrealizowana. Nie jest to podstawa do żądania odszkodowania. Ustawa reguluje to wyraźnie. Inwestorzy nie mogą dochodzić odszkodowań, po uchwaleniu takiego planu.

Odnosząc się do wypowiedzi pana W. Putyrskiego pan [REDAKTOR] do procedownia decyzji o warunkach zabudowy dla których wymagana jest decyzja środowiskowa zwrócił uwagę, jakie są rozstrzygnięcia SKO w tym zakresie. Stwierdził, że nie jest to tak, że nie ma odszkodowań.

Pan W. Putyrski potwierdził, że w powództwie cywilnym zawsze jest ryzyko. Nie ma takiego ryzyka, jeśli chodzi o ustawę o zagospodarowaniu przestrzennym.

Pan [REDAKTOR] uzupełnił, że mówi o postępowaniu administracyjnym i odszkodowania z tytułu przewlekłości postępowania.

Przewodniczący komisji T. Tomczak zwrócił uwagę, że często są tematy problemów rolniczych i chowu trzody chlewnej. W tym momencie jest plan, o którym radni będą decydować. W tym temacie ważniejszą komisją jest Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi, która zbiera się jutro. Jako radny będzie się posiłkować jej stanowiskiem. Jest kwestia 40 DJP, a ktoś chce 210 DJP i różnicy uciążliwości. Dodał, że nie wie jaka będzie decyzja Rady.

Rolnik z Siedliska pan [REDAKTOR] odniósł się do podpisów zbieranych przez mieszkańców stwierdzając, że nie wie jak te podpisy są zbierane, bo kto nie podpisze jest wrogiem. Ludzie są wprowadzani w błąd.

Pytał czy podpisy składane pod wnioskiem są weryfikowane, bo na liście są ludzie, którzy są z Warszawy, mieszkają wiele lat w Anglii.

Pan W. Putyrski wyjaśnił, że częściej ma do czynienia z ludźmi, którzy są przeciwni uchwaleniu takich planów, szkoda że nie ma ich tu na spotkaniu. Wiele razy na zebraniach w Siedlisku są takie głosy. Dzisiaj burmistrz miał interesantkę z Przyłęk przeciwną takim planom. Takie osoby są. Oczywiście własność prywatna to ważna sprawa, natomiast nie jest to najważniejsza rzecz z punktu planowania przestrzennego. Nie można cudzym kosztem, dyskomfortem życia wielu mieszkańców, realizować swoje plany gospodarcze. Takie uprawnienia ma rada gminy, która może pozwolić na realizację określonego przedsięwzięcia albo nie, z różnych względów.

Pan ██████ posługując się mapą wskazał gdzie jest zabudowa zagrodowa, zwarta zabudowa wsi, tereny, na których nie wprowadza się zabudowy zagrodowej a osiedle domków jednorodzinnych, miejsce planowanej inwestycji. Stwierdził, że odległość do planowanej inwestycji to ponad 500 metrów. Dodał, że nie ma żadnych przepisów, które uniemożliwiają inwestowanie na tym terenie. Rolnicy występują o warunki zabudowy na obiekty inwentarskie to burmistrz przygotowuje projekty uchwał aby wywołać plan miejscowy, aby zawiesić postępowanie, uchwalić plan, na podstawie którego nie można wydać warunków zabudowy. Stwierdził, że burmistrz używa władzy i blokuje w ten sposób inwestycje na terenach rolnych, wywołując plany.

Radny W. Natkaniec stwierdził, że wszyscy radni podjęli wspólnie decyzję, że Trzcianka będzie zielonym kawałkiem wielkopolski, aby wszędzie pachniało. Taka wizja jest realizowana od 2014 r. i wywoływane są plany. Jest więcej mieszkańców, którzy chcą aby na wsi żyło się trochę, jak na uboczu. Pretensje nie powinny być do burmistrza ale do wszystkich radnych.

Pan ██████ wyjaśnił, że nie chodzi aby w takich wsiach jak Stobno, Straduń, Smolarnia lokować tego typu inwestycje. Natomiast na terenach 500 m, 1000 m za wsią móc takie inwestycje realizować. Nie mówi się o zwartej zabudowie wsi, ale o realizacji w pewnym oddaleniu. Jeżeli taka jest polityka radnych, to przystąpić do zmiany studium, które określa kierunki rozwoju gminy Trzcianka. Tam wyraźnie określone są kierunki rozwoju rolnictwa. Nie ma tam mowy o zakazie rozwoju indywidualnych gospodarstw rolnych. Trzeba czynić je bardziej efektywnymi, a nie ograniczać możliwości rozwoju.

Pan █████ zwrócił uwagę, aby radni przyjrzeni się zapisom Szkoły Głównej Gospodarstwa Rolnego i innym pismom naukowym, wiedzieliby że na glebach 4 i 5 klasy gospodarstwa rolne bez zwierząt nie mają rację bytu. To jest ziemia, która potrzebuje nawozów naturalnych, a takie produkują gospodarstwa produkujące zwierzęta. Na dzień dzisiejszy nawozy sztuczne są 300% droższe. Skąd wziąć naturalne nawozy, obornik, komposty, bez hodowli.

Zwrócił uwagę, że w innych gminach nie ma takich zakazów, np. Połajewo. Dużo mówi się o dyskomforcie ludzi, a nic się w tym kierunku nie robi. Do dziś w Siedlisku pije wodę z rur azbestowych. Nie robi się nic z piecami-kopciuchami. Nie można złapać oddechu od kopciuchów. Na stronach z Ministerstwa Ochrony Środowiska można przeczytać, że zanieczyszczenia ze strony rolnictwa to 4%, przemysł 30%, transport 30%, pozostałe kopciuchy.

Przewodniczący komisji T. Tomczak wyjaśnił, że z kopciuchami gmina też stara się coś robić, azbestem również. Są tu ograniczenia. Gmina może pomóc w likwidacji azbestu ale nie wykona nowego dachu i tu jest główna kwestia. Może są rury azbestowe w Siedlisku, tyle że jest on niebezpieczny w momencie rozkruszenia.

Pan █████ zwrócił uwagę, że z rolnikami się walczy i jest robione wszystko, a z kopciuchami nie.

Pan █████ mieszkaniec Przyłek stwierdził, że jak blokuje się rolników, to może zamknąć u nas ten dział, aby nie było rolnictwa, bo i tak jest niszczone i grzebane. Rolnicy chcą się rozwijać i uprawiać ziemię.

Przewodniczący komisji T. Tomczak wyjaśnił, że radni tworzą prawo ogólne, nie mają wpływu na indywidualne postępowania.

Pan █████ zwrócił się z pytaniem, padło że chlewnia powoduje dyskomfort mieszkańców, szkodzi środowisku, czy są jakieś badania w tym kierunku? Od 8 lat się walczy to można było może powiesić na wsi jakieś czujniki.

Pan █████ wtrącił, że ministerstwo zrobiło badania i ustaliło 500 m od zabudowy, przy okazji procedowania ustawy odorowej. Dla kompostowni, którą chciał burmistrz w Trzciance wynosi 1,5 km. To nie przeszkadzało.

Przewodniczący komisji ogłosił 10 minut przerwy. Po przerwie wznowiono dyskusję nad projektem uchwały.

Pan █████ odniósł się do zgłoszonej uwagi, aby na tym obszarze, w związku z protestami mieszkańców, aby na działkach oddalonych od wsi oznaczyć strefę pod zabudowę budynkami inwentarskimi. Nie ma czegoś takiego, jak wielkopowierzchniowe gospodarstwa. Zaproponowano zabudowę inwentarską, wyizolowaną od kanału Małgosia ze strefą zieleni. W dalszej części również strefa zieleni. Jest to zgodne ze studium, które określa kierunki przebudowy struktury wsi, która ma iść w kierunku przebudowy gospodarstw indywidualnych w kierunku gospodarstw efektywnych. Jeżeli rolnik chce zrobić bardziej efektywne swoje gospodarstwo, to tym planem mu się blokuje. Zakazuje mu się rozwoju. Rolnik zgłasza uwagę, aby odizolować teren zielenią, to uwaga jest odrzucona, bo nie jest to teren przeznaczony na specjalistyczną produkcję rolną. Takich terenów w studium nie ma. Ten plan wywołano po to aby nie można było wybudować chlewni. Nie mówi się o 15 tys. szt. ale o 210 DJP, tj. 900 szt. Straszy się mieszkańców, że powstanie chlewnia na 15-20 tys. szt. Tak mówią na mieście.

Pan W. Putyrski zauważył, że jest jedna uwaga z jednej strony i jest uwaga z drugiej strony. Trzeba to wyważyć i zostało to tak wyważone, że liczniejsze uwagi mieszkańców wybrano. Dzisiaj dyskutują osoby, które są zwolennikami takiego rozwiązania. Trzeba by dać dojść do głosu osobom, które są zwolennikami innego rozwiązania, które zostało wyartykułowane w pismach i uwagach, które wpłynęły do Urzędu. Burmistrz zrealizował uwagę do projektu planu, a nie samodzielnie zmienił. Ona jest niezgodna z oczekiwaniami dzisiejszych gości. Nie da się pogodzić wszystkiego.

Radny R. Matkowski zwrócił uwagę, że największym grzechem tej rady było obiecanie na początku 2018 r., że powstaną strefy hodowlane. Do dziś nie ma stref, w których taka produkcja mogłaby się odbywać. Takie sytuacja się zdarzają, kiedy są procedowane plany zakazujące hodowli. Dodał, że był na zebraniu sołectkim w Przyłękach, na którym było głosowanie i mieszkańcy w formie uchwały zdecydowali, że takiej produkcji nie chcą.

Zwrócił uwagę, że faktycznie, to co mówił █████, nikt nie ocenił ryzyka. Zwrócił się z pytaniem czy można przygotować na sesję opinie prawną, jaka jest

sytuacja wypłacenia ewentualnych odszkodowań. Co będzie jak rolnicy wystąpią do sądu. Pan wiceburmistrz W. Putyrski potwierdził wielokrotnie, że odszkodowań nie będzie. Organ burmistrza stwierdza, że nie będzie żadnych odszkodowań. Być może coś takiego na sesji powinno się pojawić, bo nie chciałby procedować planu, który za chwilę będzie kosztował dodatkowe pieniądze. Na mapce pokazano odległości od gęstej zabudowy w Przyłękach, gdzie miałyby powstać hodowla 210 DJP, czyli 900 szt., to być może należałoby to uwzględnić. Każdy z radnych powinien się zastanowić, czy czegoś takiego nie wprowadzić, dopuszczając 210 DJP. Jeżeli się rolnicy odwołają, to stracimy pieniądze za plan, zostanie uwalony i na nowo trzeba będzie robić plan. Może warto jeszcze usiąść i porozmawiać. Sprawy chlewni na terenach wiejskich powinny przede wszystkim rozstrzygać radni wiejscy. Jeżeli chodzi o kompostownię, to tak naprawdę radni miejscy wzięli na siebie ta sprawę. W tej formie plan, nie wie czy będzie głosował, chyba że jasno na papierze będzie przedstawione, że nie będzie odszkodowań z tego tytułu.

Pan W. Putyrski wyjaśnił, że projekt uchwały był procedowany zgodnie z przepisami, podpisany przez radcę prawnego. Z punktu widzenia przepisów ustawy o gospodarce przestrzennej nie ma mowy wypłacaniu odszkodowań. Ustawa jednoznacznie określa, że na skutek uchwalenia planu zostało zmienione przeznaczenie, które uniemożliwia wykorzystanie terenów w sposób dotychczasowy, to wówczas należy się właścicielowi odszkodowanie.

Pan W. Putyrski wyjaśnił co oznacza „wykorzystanie terenu w sposób dotychczasowy” stwierdzając, że gdyby ktoś z właścicieli miał wydaną wcześniej decyzje o warunkach zabudowy.

Pan ██████████ wtrącił, że z decyzji SKO wynika, że jak się wydaje decyzje środowiskową to tak jest jakby budynek stał. Taka odpowiedź była w piśmie SKO. Skoro wydano decyzje środowiskowa to tak jakby wydano decyzje o warunkach zabudowy. Ponadto burmistrzowie byli w terenie, na gospodarstwie, gdzie mieszkam, czy wiedzą ilu jest rolników w gminie, których chcą zniszczyć.

Pan W. Putyrski odpowiedział, że chcą aby komfort życia większości, bo trzeba coś wybrać. Wykorzystanie prawa własności jest ważną rzeczą ale nie może odbywać się kosztem pozostałych.

Pan █████ zwrócił uwagę, czy mieszkańcy mają rację, czy środowisko się pogorszy czy nie.

Pan █████ zwrócił uwagę, że w materiałach dla radnych na sesję nie widział prognozy skutków finansowych, na BIP nie było takiej prognozy. Prognoza zakłada milionowe inwestycje dla tego obszaru. Plan jest robiony aby przyblokować inwestycje indywidualnych inwestorów.

Radny W. Perski stwierdził, że rozumie głos przeciwny mieszkańców wsi. Ich głos jest bardzo słyszalny, ale trzeba spojrzeć również na rolników, których zostało bardzo mało. Zwrócił się z pytaniem czy nie szłoby wyważyć tego tematu tak, aby pogodzić obie strony. Pan █████ wskazywał tereny, na których można by zlokalizować zabudowę rolną do 210 DJP. Burmistrz obiecywał w kampanii, że będzie dążył aby takie strefy powstały, aby rolnicy mogli inwestować. Dodał, że nie dziwi się rolnikom i takiej burzliwej dyskusji, osobom, które żyją z rolnictwa i ich rodziny. Jest to ich jedyne źródło utrzymania. Głos rolników musi też być słyszalny, aby nie zostali odsunięci na bok. Rada będzie musiała podjąć ciężką decyzję. Prosił aby burmistrz jeszcze się zastanowił, czy nie można tego inaczej zaproponować.

Pan K.W. Jaworski odpowiadając radnym stwierdził, że na jednym z banerów wyborczych było jasno napisane: lokalizujemy strefy hodowlane z dala od terenów mieszkalnych, czyli tam gdzie te hodowle nie będą przeszkadzały ludziom. Działania wywołane w tym i poprzednich latach były wywołane tym stwierdzeniem. Komisja Rolnictwa, na samym początku kadencji, potwierdziła decydując, że nie chcą lokalizacji żadnych stref hodowlanych. Od tego momentu, jako burmistrz, nie polemizuje z tym zdaniem komisji. Procedury przygotowywania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego właśnie idą w tym toku. Dodał, że przykro, że to na radnych leży podjęcie decyzji, ale niestety kompetencje są podzielone. Jako burmistrz, wziął na siebie tą trudną odpowiedzialność, przygotowując projekt planu. Rada Miejska też stoi przed trudnymi decyzjami. Zapewne na sesji będą głosy, zarówno rolników, jak i mieszkańców. Jeżeli radni nie podzielają zapisów tego planu, to go nie podejmą. Należy wyważyć za i przeciw. Decyzja należy do radnych.

Przewodniczący komisji T. Tomczak prosił o zakończenie dyskusji. W dniu jutrzejszym odbędzie się Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi. Radni spotkają

się z członkami tej komisji jeszcze przed sesją w klubach i podejmą decyzję. Na ten czas zamknął dyskusję w tym temacie.

Zaproponował zapis do protokołu komisja zapoznała się z projektem uchwały dodając, że ostateczna decyzja zapadnie na sesji.

2. Projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XXXIX/414/21 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 26 sierpnia 2021 r. w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.
3. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Trzcianka na lata 2021-2032.
4. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok.
5. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości.

Omawiając kolejne projekty uchwał głos zabrał burmistrz Trzcianki odnosząc się zmian w uchwale budżetowej na 2021 r., WPF i kredytu długoterminowego. Stwierdził między innymi, że uchwała w sprawie kredytu jest zmienna w zakresie celu na jaki jest zaciągany kredyt, poprzez dopisanie „oraz spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu pożyczek i kredytów.”.

Burmistrz odpowiedział twierdząco na pytanie radnego R. Matkowskiego czy zaproponowanie tej uchwały przed zmianą budżetu i WPF należy rozumieć, że ma swoje odzwierciedlenie w budżecie. Jest to ten sam kredyt, dla którego jest trwające postępowanie. Kwota kredytu się zmniejsza, a zmiany w budżecie muszą być poprzedzone tą uchwałą, bo w budżecie jest ten nowy mniejszy deficyt, a dodatkowo, jeżeli deficyt jeszcze się zmniejszy, aby można sfinansować wcześniej zaciągnięte zobowiązania.

Kontynuując stwierdził, że jest wiele zmian w uchwale budżetowej, gdyż powoli jest porządkowanie budżetu.

Przewodniczący komisji zwrócił uwagę, że zawsze uznawano, że dochody bieżące są większe lub równe wydatkom, a w tym budżecie jest inaczej.

Burmistrz K.W. Jaworski wyjaśnił, że w okresie pandemii można stosować inne zasady finansowania. Wprowadzane są dotacje z zewnątrz, jak i duże dochody z tytułu sprzedaży majątku gminy. Pozostałe dochody są urealniane. CIT jest zwiększany. Na przyszły rok też planowane są wyższe dochody w tego tytułu. Dochody z tyt. podatku od osób fizycznych spadną w przyszłym roku. Zmniejszane są dochody z tyt. sprzedaży gruntów rolnych. Jest wiele zmian

związanych z przeniesieniem płatności na rok przyszły – np. droga z Trzcianki do Sarcza.

Wydatki:

- 100.000 zł na budowę dróg dojazdowych do gruntów rolnych (gotowy kosztorys Rudka),
- wiaty przystankowe – zmiana zapisu z budowy na remonty,
- koszty transportu na 1 listopada,
- rozliczenie inwestycji na Broniewskiego,
- 25.000 zł na profilowanie dróg, sołtysi zgłaszają potrzeby,
- po przetargu na projekt budynków wielorodzinnych pozostało 20.000 zł,
- przesunięcia w radzie gminy na modernizację systemu obsługi sesji i radnych,
- porządkowane są również zapisy w wydatkach w oświacie, jak również zapisy związane ze Szkołami w Przyłękach i Rychliku,
- na działania oświatowe jest zwiększenie 500 tys. zł,
- dopłata do DPS bo cena pobytu osób wzrasta, a nie pełna kwota może być ściągana z osób tam przebywających,
- przesunięta w CUS odbywają się w ramach budżetu CUS,
- 80.0000 zł na Halę Sportowo-Widowiskową, gdyż wykonanie dochodów hali jest bardzo niska, hala w zasadzie nie funkcjonowała,
- zadanie w Runowie jest na ten i przyszły rok w WPF, natomiast środki są przesuwane na kolejny rok,
- 80.000 zł pozostało z przetargu na realizację oświetlenia, wszystkie gminne lampy zostaną wymienione na ledowe, a mimo to środki pozostały,
- 20.000 zł na oświadczenie świąteczne,
- budowa punktu przeładunkowego przesuwa się, bo nie ma gotowej dokumentacji,
- modernizacja sali wiejskiej – jest możliwość realizacji zadania dwuetapowego, dlatego najpierw dokończenie realizacji kotłowni z budżetu obywatelskiego, zrealizowano instalację wodno-kanalizacyjną (przyłącze), kwota 100.000 zł jest zapisana na ten rok, aby zadanie sfinalizować,
- przesunięcie 1.450.000 zł na boiska w Białej i Łomnicy, nie uda się zrealizować tych środków w tym roku,
- zmniejsza się ok. 60.000 zł na projekty techniczne obiektów sportowych,
- zmiana nazwy zadania „budowa pływalni w Trzciance (projekty techniczne) na zadanie „budowa pływalni w Trzciance”; w materiałach na sesję jest projekt uchwały w sprawie nabycia terenów pod budowę pływalni w Trzciance i jest to kwota 500.000 zł, lokalizacja pływalni w tym terenie nie obędzie się bez zakupu

tegoż terenu; byłby to pierwszy krok przygotowania budowy pływalni i pozwolenie dla burmistrza na prowadzenie rozmów,  
- będą również autopoprawki do przedłożonego projektu przedstawione na sesji.

Radny R. Matkowski prosił o szersze informacje dot. zwiększenia o kwotę 10.0000 zł wydatki na media na obiektach sportowych.

Burmistrz K.W. Jaworski wyjaśnił, że są to wydatki bieżące, media gaz, prąd, woda.

Radny R. Matkowski stwierdził, że jest jak najbardziej za budową pływalni. Natomiast za poprzedniej kadencji była działka, projekt, 2 mln z powiatu, a dzisiaj nie ma praktycznie nic. Już na poprzedniej komisji była prośba o harmonogram działań w tym temacie, bo zaczynamy od kupna działki nie wiedząc, co z planem funkcjonalno-użytkowym. Na jakie potrzeby ma być to pływalnia, czy tylko dzieci i młodzież szkolna, czy dodatkowe elementy aq parku. Na projekt było 150.000 zł, dzisiaj chcemy zapisać, że to na budowę pływalni, a przede wszystkim musimy znać harmonogram. Zaczynamy od kupna działki, to należałoby wiedzieć, co chcemy i w jakim zakresie tam wybudować. Przede wszystkim należałoby zrobić plan funkcjonalno-użytkowy. Zakup terenu należy negocjować dość mocno, bo i tak nie mają co z nim zrobić. Ma być mała obsługująca szkoły i mieszkańców czy większy obiekt. Zróbmy to tak, aby nie było gorzej niż na koniec poprzedniej kadencji.

Burmistrz K. W. Jaworski przypomniał, że w marcu czy kwietniu w planie pracy Rady były inwestycje sportowe i wówczas przedstawiono propozycje. Wyznacznikiem jest 2023 r., kiedy planuje się mieć gotową dokumentację i pozwolenie na budowę. Wówczas trzeba podjąć decyzję czy budujemy. Decyzje można podjąć na najbliższej sesji, tylko nie można powracać do tematu miejsca budowy pływalni. Pomyśl budowy na terenie ZS jest nieaktualny. W poprzedniej kadencji była inna propozycja lokalizacja, ale to byli inni radni. Lokalizacja za SP Nr 1 musi mieć dojazd, który jest możliwy jedynie przez działkę Veoli, o której mowa w uchwale. Nie sprzedadzą działki taniej, niż mają wycenione, choć ta opcja jest dla gminy korzystna. Można negocjować warunki użytkowania, czy będą chcieli dostarczać ciepło i na jakich zasadach. Tu można szukać rozwiązań. Jeżeli chcemy pływalnię, to należy podjąć ten pierwszy krok, a następnie projekt na określonym terenie. Nie da się również przygotować

projektu bez solidnego programu funkcjonalno-użytkowego. W programie i tak wskazany byłby dojazd przez działkę Veoli, dlatego jest to celowe działanie w ramach środków, które są w budżecie.

Pan W. Putyrski dodał, że dla tego terenu jest stary plan, w którym od początku była mowa o lokalizacji basenu z wjazdem od ul. Staszica (byłe tymczasowe targowisko). Od strony ul. Słowackiego dojazd niemożliwy, koszty budowy na skarpie drogi przedrożą. Lokalizacja przy OSiR jest nieszczęśliwa jeżeli chodzi o szkoły (dodatkowe koszty dojazdu).

Radny M. Dąbrowski stwierdził, że będzie głosował za uchwałą i kupnem gruntu, bo trzeba zrobić krok do przodu. Może niepopularna decyzja, zmiany podatków i zakup działki, ale to jest pod przyszłą inwestycję. Nie można już mówić o zmianie miejsca. Dodał, że zawsze był za lokalizacją w tym miejscu. Należy podjąć męską decyzję i iść o krok od przodu, albo całkiem dać spokój. Możemy mieć działkę, robić koncepcję, opierać działania na czymś.

Radny W. Perski wtrącił, że oni też chcą kupić ten grunt, nawet gdyby basen nie powstał, a Veolia przejdzie na gaz, to teren nie będzie uciążliwy nawet dla domków jednorodzinnych. Jest to dobra lokalizacja, jeżeli chodzi o klientów, ale pod kątem obiektów sportowych to jak najbardziej byłaby słuszną nad jeziorem. W każdym przypadku dzieci do szkół muszą być dowożone.

Radny R. Matkowski wcześniej też chciano coś mieć i wydano 170.000 zł na projekt i nic z tego nie wyszło. Dodał, że jest za tą lokalizacją, ale trzeba podjąć decyzję. W 2022 r. zaplanować środki na projekt, jakieś przyłącza, a w 2023 r. rozpoczęcie budowy.

Pan W. Putyrski dodał, że wszyscy zdają sobie sprawę, że budowa basenu, bez otrzymania dużego dofinansowania, jest niemożliwa. Kwota 500 tys. na działkę, jest naprawdę niewielką kwotą.

Radny J. Łastowski pytał o środki przyznane na środowiska popegeerowskie.

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że zmieniane są tylko źródła finansowania. Na zadanie w Pokrzywnie jest już podpisana umowa. Zadanie będzie w tym roku zrealizowane z innych środków, nie będzie tylko tabliczki. Te środki będą

zapisane w przyszłym budżecie. Nowa Wieś również będzie zlecony projekt i środki konsumowane w przyszłym roku. W Runowie będzie realizowana część kanalizacji i droga.

Pan W. Putyrski dodał, że zadania są przesuwane na kolejny rok, bo nie można przygotować projektu, bez map, których wykonanie jest ok. pół roku.

Opinie komisji:

Projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XXXIX/414/21 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 26 sierpnia 2021 r. w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały w głosowaniu: za 7, przeciw 0, wstrzymujących 0.

Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Trzcianka na lata 2021-2032.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały w głosowaniu: za 6, przeciw 0, wstrzymujących 0.

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały w głosowaniu: za 6, przeciw 0, wstrzymujących 0.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały w głosowaniu: za 3, przeciw 0, wstrzymujących 4.

6. Projekt uchwały w sprawie szczegółowych zasad umarzania, odraczania terminów spłaty, rozkładania na raty należności pieniężnych o charakterze cywilnoprawnym przypadających gminie Trzcianka i jej jednostkom organizacyjnym.

Projekt uchwały omówił burmistrz Trzcianki K. W. Jaworski wyjaśniając, że uchwała straciła moc i należało wywołać nową. Uchwała posiada opinię UOKiK

Komisja zaopiniowała projekt uchwały w głosowaniu: za 5, przeciw 0, wstrzymujących 1.

7. Projekt uchwały w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji oraz przeprowadzania kontroli prawidłowości jej pobrania i wykorzystania dla

publicznych i niepublicznych jednostek oświatowych, dla których gmina Trzcianka jest organem rejestrującym.

Projekt uchwały omówił burmistrz Trzcianki K. W. Jaworski. Wyjaśnił, że na bazie tej uchwały naliczane są dotacje dla szkół i placówek oświatowych. Nie ma żadnej uznaniowości organu burmistrza.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały w głosowaniu: za 5, przeciw 0, wstrzymujących 2.

#### 8. Projekt uchwały podatku od nieruchomości pobieranego na terenie gminy Trzcianka.

Projekt uchwały omówił burmistrz Trzcianki K. W. Jaworski wyjaśniając, że w obecnym i poprzednim roku była pandemia. Działania prowadzone przez samorząd zmierzały aby pomóc jak najbardziej mieszkańcom, przedsiębiorcom, w tej trudnej sytuacji. Obecnie świat gospodarczy dostosował się do tej sytuacji i biegnie dalej. Finanse publiczne wymagają podejmowania tego typu trudnych decyzji. Uchwała o podatku od nieruchomości nie była wprowadzana z przyczyn wymienionych w poprzednim roku, mimo że co roku zmienia się maksymalna stawka podatku od nieruchomości dla wszystkich grup podatników, rodzaju podatków. Jest to mniej więcej wskaźnik inflacji. Nasze stawki podatkowe znacznie odbiegają od maksymalnych stawek ustalonych przez Ministerstwo Finansów. Podatek możliwy do pobierania przez gminę jest wyższy o 3,6 mln zł. Ministerstwo Finansów pozwala na to, aby samorządy określały określoną przez siebie stawką. Dla budynków mieszkalnych zaproponowano nawet poniżej 5% wzrostu stawki. Dla działalności gospodarczej należy ocenić stawki tak konkurencyjne w ościennych gminach. Piła ma niższe, natomiast wszystkie inne gminy raczej są wyżej lub na podobnym poziomie. Proponuje się zmiany, które dadzą skutek 567.000 zł wzrostu podatku od nieruchomości. Są podejmowane działania poszerzenia bazy podatników. Takie działania to między innymi plan Trzcianka-Południe, gdzie tworzone będą tereny pod działalność inwestycyjną. Podniesienie podatku wydaje się konieczne, choćby przez to że płaca minimalna wzrośnie o 7,5%. Podatek nie zrekompensuje nawet wzrostu wynagrodzeń, a w każdym praktycznie dzianiu, inwestycji jest koszt wynagrodzeń. Ta kwota z podatku zostanie skonsumowana na wydatki bieżące, bo inflacja również wzrasta.

Podatek PIT będzie o ok. 2 mln mniejszy. Kończąc burmistrz dodał, że uchwała była rozesłana do większych podmiotów w gminie.

Przewodniczący komisji T. Tomczak prosił o potwierdzenie czy wzrost jest poniżej inflacji.

Burmistrz K. W. Jaworski odpowiadając stwierdził, że inflacja tegoroczna ale i w ubiegłym roku nie było podwyżki stawek, a wskaźnik inflacyjny Ministerstwa Finansów to 3,6 dla podatku, ale w poprzednim też maksymalne były zwiększone. Nie zmieniane są stawki podatku od środków transportowych.

Radny R. Matkowski pytał czy rozmawiano o podatku ze stowarzyszeniami takimi jak Forum Gospodarcze, które obejmuje firmy z gminy. Jest Cech Rzemiosł Różnych, są jeszcze inne stowarzyszenia. Podatki mają dotknąć również mieszkańców. Taka konsultacja powinna być przeprowadzona uchwały prawa miejscowego, a co wytknięto mu przy okazji innej uchwały. Czy nie będzie jakiś zagrożeń, czy jakaś korespondencja zwrotna z firm?

Burmistrz K. W. Jaworski odpowiedział, że była jedna, bez uwag.

Radny R. Matkowski dodał, że rozmowa o podniesieniu podatków z radnymi powinna być miesiąc temu. Może jest taka potrzeba, ale nie wrzuca się tego na 7 dni przed sesją.

Burmistrz K. W. Jaworski odpowiedział, że rok rocznie w tym terminie muszą być podjęte uchwały, bo ma to związek z planowaniem budżetu. Jest to odpowiedzialnością rady i jej kompetencją żeby temat zgłębić, przemyśleć i podjąć odpowiedzialne decyzje. W przypadku konsultacji nikt nie będzie chciał podniesienia podatków. Mieszkańcy wybierają radnych, swoich reprezentantów, aby te trudne decyzje podejmowali. Burmistrz przygotował te uchwały, poprzez pracowników, ale jak zauważono jest to odpowiedzialność Rady Miejskiej. Radni widzą i czują jak zmieniają się koszty prowadzenia gospodarstwa domowego, co można przełożyć na koszty funkcjonowania całej gminy.

Radny R. Matkowski zgodził się, że jest odpowiedzialność radnych ale jest odpowiedzialność przekładająca się na wydatki. Podał przykład realizacji

ul. Fabrycznej stwierdzając, że nie była ona kompletnie na miejscu, bo zrobiono coś dla jednego bloku przy powstającym bloku Spółdzielni. Zdjęto kostkę i wykonano ją na nowo. Pandemia również dotknęła przedsiębiorców, nie wszyscy dostali dotacje.

Odpowiadając burmistrz Trzcianki stwierdził, że działał w oparciu o uchwałę budżetową, niczego samodzielnie nie budując.

Radny R. Matkowski wyjaśnił, że chodziło generalnie o drogę za punktowcami, a nie o odcinek, który został zrobiony. Nie stać nas na remontowanie drogi, która jest. Trzeba remontować drogi, których nie ma.

Pan W. Putyrski dodał, że na komisji było wyjaśnione, że droga za punktowcami nie może być realizowana z powodów proceduralnych – spraw własnościowych.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały w głosowaniu: za 5, przeciw 1, wstrzymujących 1.

9. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr LIV/508/18 z dnia 14 listopada 2018 r. w sprawie regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków obowiązującego na terenie gminy Trzcianka.

Komisja zapoznała się, bez uwag.

10. Projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty.

Burmistrz Trzcianki K. W. Jaworski wyjaśnił, że ustawodawca wprowadził wsparcie dla gospodarstw domowych, które płaca dużo za odpady. Dołożył limit w postaci 7,8% dochodu na osobę w gospodarstwie domowym. Jest to maksymalny limit przy naliczaniu opłaty od ilości zużytej wody. Jest to 149,50 zł. Gospodarstwa domowe, w każdej zabudowie, miałyby płacić 149,50 zł, a kwotę ponad tą stawkę należy zabezpieczyć w budżecie gminy. Stawka opłaty w tym momencie się nie zmienia, jest jeszcze przed przetargiem. Wszystkie wcześniej podjęte uchwały tracą moc 31 grudnia, dlatego należy podjąć nową uchwałę, mimo że niewiele z niej się nie zmienia.

Zaproponowano również zmianę wynikającą z wniosku radnego R. Matkowskiego, która dotyczyła dodania do wody zużytej bezpowrotnie również różnicę wynikającą z odczytu licznika głównego i liczników lokatorów. Wpisano tą propozycję z zastrzeżeniem, że nieruchomości posiadają zdalne odczyty wodomierzy. Zdalnym odczytem jest łatwiej zweryfikować czy wody jest więcej, czy mniej. W tym zakresie pismo złożyła również Spółdzielnia Mieszkaniowa. Spółdzielnia oczekiwałaby comiesięczne deklaracje, natomiast o ile jest możliwość przyjęcia dwudziestu paru deklaracji miesięcznie od spółdzielni, to od wszystkich wielorodzinnych będzie to już 500 deklaracji miesięcznie. Pozostałby zarzut, że nierówno traktowani są mieszkańcy domków jednorodzinnych. W uzasadnieniu są informacje pokazujące ile to kosztuje w oparciu o dane bieżące, a nie przyszłe. Trzeba będzie dopłacić ok. 25.000 zł miesięcznie ze względu na obniżenie do 149,50 zł.

Burmistrz dodał, że jest to pomoc dla rodzin wielodzietnych, ale są również przypadki, gdzie więcej osób, rodzin mieszka w domu na jednym liczniku.

Radny J. Łastowski odniósł się do § 4 ust.1 pkt 3 zwracając uwagę, że np. na os. XXX lecia w blokach nie ma zdalnego odczytu wodomierzy. Każdy z mieszkańców składa indywidualne deklaracje i rozlicza się za śmieci osobno, za odczyt wodomierzy się płaci osobno, a z tego zapisu wynika, że tych ludzi się pomija. Chodzi o zasadę, skoro za różnicę wody w opłacie śmieciowej mamy nie płacić, to dlaczego mają za to płacić mieszkańcy, którzy nie mają odczytu zdalnego.

Radny R. Matkowski wyjaśnił, że jest autorem wniosku o taką poprawkę, natomiast do pewnego momentu był przekonany, że jest to dobre rozwiązanie, bo otrzymał informację, że we wspólnotach TTBS 50% liczników jest odczytywanych radiowo. Jak się okazało jest to 10%. Ponadto są różnice między licznikami odczytywanymi drogą radiową, a licznikiem głównym. Dodał, że będzie proponował na sesji wykreślenie zapisu: „w przypadku posiadania systemu zdalnego odczytu wodomierzy na nieruchomości.”. Intencją było odliczanie wody wynikającej z różnicy między licznikiem głównym a licznikami lokatorów do naliczania opłaty za odpady komunalne. Ewentualnie wprowadzić zachętę do wymiany liczników, do wprowadzania zdalnego systemu odczytu. Ludzie mają liczniki, tylko dać czas na wymianę.

Radny J. Łastowski poparł wniosek przedmówcy aby różnicę z licznika głównego nie naliczać do opłat za wodę. Różnice odczytów na licznikach zdalnych też są.

Radny M. Dąbrowski zaproponował aby dać ludziom czas, trzy miesiące, pół roku na uregulowanie spraw z licznikami z odczytem zdalnym. Przypomniał, jak wiele ludzi montowało liczniki na ogrodach po wprowadzeniu opłaty za śmieci od wody. Niech to będzie jakiś okres i sprawiedliwie dla wszystkich.

Przewodniczący komisji T. Tomczak dodał, że ten zapis daje sygnał mieszkańcom, że im szybciej to zrobią, tym szybciej będą inaczej rozliczani.

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że chcąc skorzystać z odliczenia wody bezpowrotnie zużytej, należy mieć licznik z odczytem zdalnym. Społeczeństwo dostaje dodatkową możliwość odliczenia wody bezpowrotnie zużytej.

Radny W. Perski zwrócił uwagę, że w uchwale nie można zapisać karencji na zmianę liczników. Można wykreślić zapis, aby objęło to wszystkich mieszkańców. Burmistrz tym zapisem chciał, może nie przymusić a zainspirować mieszkańców do zmiany liczników. Odnosząc się do uzasadnienia zwrócił uwagę na ceny jednostkowe od 1 stycznia do 31 grudnia br. za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych z terenu gminy z nieruchomości zamieszkałych i niezamieszkałych. W poszczególnych frakcjach są ceny netto. Frakcja wielkogabarytowa 150 zł. Cena za zagospodarowanie odpadów komunalnych z PSZOK odpady wielkogabarytowe 1050 zł. W pewnych frakcjach ceny u źródła są inne niż z PSZOK. Czy kwota 150 to pomyłka?

Burmistrz K. W. Jaworski odpowiedział, że jest to zachęta do dowozu odpadów na PSZOK. Nie jest to 150 zł.

Radny R. Matkowski sugerował, może w uzasadnieniu mieszkańcom dać sygnał mieszkańcom, że ten konkretny zapis, bez tej drugiej części, będzie od czerwca, a w czerwcu zmiana.

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że deklaracje są składane w systemie rocznym, na podstawie zużycia wody, na kolejny rok. Uchwała będzie dotyczyła

tych, którzy mają radiowe odczyty. Dla pozostałych jest to sygnał, aby w ciągu najbliższych 12 miesięcy uzbroić się w czujnik zdalny.

Radny R. Matkowski poinformował, że na sesji złoży wniosek o wykreślenie tej części zapisu.

Innych głosów nie było.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały w głosowaniu: za 1, przeciw 3, wstrzymujących 3.

11. Projekt uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości.

Komisja zapoznała się z projektem uchwały.

12. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXV/197/16 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 30 czerwca 2016 r. w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania na terenie miasta Trzcianki oraz wysokości opłat za parkowanie i sposobów ich pobierania.

Pan W. Putyrski wyjaśnił, że projekt uchwały był konsultowany z Zarządem Powiatu.

Radny W. Perski sugerował, aby wyznaczyć 7 miejsc, jak było poprzednio.

Pan W. Putyrski zwrócił uwagę, że zmiana ilości miejsc musiałaby być procedowana ze Starostą, a ponadto projekt organizacji był uzgadniany z taksówkarzami. Dla nich satysfakcjonujący jest ten cały wskazany odcinek.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały w głosowaniu: za 1, przeciw 1, wstrzymujących 5.

3. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XV/139/19 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 30 października 2019 r. w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy Trzcianka.

Projekt uchwały omówił burmistrz K. W. Jaworski wyjaśniając, że w czasie kiedy nie funkcjonuje Komisja Mieszkaniowa, w pilnych sprawach, burmistrz będzie mógł zasięgać opinii komisji merytorycznej, chodzi o Komisję Spraw Społecznych.

Radny J. Łastowski dodał, że Komisja Mieszkaniowa pracuje okresowo, a trudny przypadek może się zdarzyć zawsze.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały w głosowaniu: za 7, przeciw 0, wstrzymujących 0.

4. Projekt uchwały w sprawie odwołania przewodniczącego Komisji Bezpieczeństwa, Sportu, Turystyki i Promocji Rady Miejskiej Trzcianki.

Komisja zapoznała się z projektem uchwały.

5. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr I/5/18 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 22 listopada 2018 r. w sprawie wyboru przewodniczących komisji stałych Rady Miejskiej Trzcianki.

Komisja zapoznała się z projektem uchwały.

6. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi.

Komisja zapoznała się z projektem uchwały.

7. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XV/137/19 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 30 października 2019 roku w sprawie ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że nie jest to projekt przygotowany przez niego, ma on negatywną opinie radcy prawnego i pracowników ochrony

środowiska. Uchwała przeczy edukacji ekologicznej, którą starają się prowadzić.

Radny R. Matkowski wyjaśnił, że wnioskował o tę uchwałę. Nawet z tą opinią negatywną nie pokazuje rozwiązań, jakie działania można by podjąć aby przybliżyć się do jego propozycji. Odczytał zapis dot. sprzątanía odpadów zgromadzonych w altanie poza pojemnikiem, co kłóci się z uchwałą, natomiast zapis, że sprząta się odpady w altance zgromadzone poza pojemnikiem, jeżeli przedsiębiorca spóźni się z odbiorem odpadów. Chodzi o zobligowanie przedsiębiorcy do sprzątanía altan. Może zaproponować zapis, że zarządca może zlecić utrzymanie czystości w altanach przedsiębiorcy na podstawie odrębnej umowy.

Pan W. Putyrski wyjaśnił, że nie potrzebna jest uchwała aby zarządca zawarł umowę z przedsiębiorcą. Nie ma żadnych przeszkód.

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że jeżeli był zaburzony harmonogram, a liczba pojemników była wystarczająca, powstały przez to bałagan sprząta przedsiębiorca, Jeżeli liczba pojemników zbyt mała, śmieci się przesypują notorycznie, to nie może odpowiadać za to przedsiębiorca.

Pan W. Putyrski zwrócił uwagę na problemy z opróżnianiem, a tym bardziej sprzątaním altanek, kiedy dojazd do nich jest utrudniony przez parkujące przy altanach samochody, co jest nagminne. Ponadto tolerowałyby wrzucanie odpadów gdziekolwiek. Usankcjonowałyby to sytuacje, że zarządcy nie uzupełnialiby zniszczonych pojemników, koniecznych w stosunku do liczby mieszkańców.

Radny W. Perski zwrócił uwagę, że to zarządca powinien zadbać o stan altanek, wyposażenie w odpowiednie pojemniki.

Pan W. Putyrski podał przykład Spółdzielni Mieszkaniowej, która wprowadziła dodatkowe pojemniki półpodziemne. Dodał, że nie można chronić mieszkańców innych wspólnot. Właściciele prywatni mają obowiązki wpisane i się nie zastanawiają nad segregacją czy porządkiem. Nie można tolerować bałaganu i chronić pewne grupy mieszkańców .

Burmistrz K.W. Jaworski zwrócił uwagę, że jak coś jest źle robione przez przedsiębiorstwo, to należy złożyć reklamację.

Przewodniczący komisji podsumował, że jest to temat do przemyślenia do sesji. Komisja zapoznała się z projektem uchwały.

**Ad 6)** Bieżąca informacja o prowadzonych inwestycjach na terenie gminy. Przewodniczący komisji prosił o konkretne pytania, gdyż wiele kwestii wyjaśniono w trakcie innych tematów.

Na pytanie radnego W. Perskiego o wykonanie wjazdu na os. Domańskiego, pan W. Putyrski poinformował, że zadanie zostanie wykonane jak będzie wykonawca. Raczej uda się to zrealizować.

**Ad 7)** Zapoznanie się ze sprawami wniesionymi do komisji. Nie wpłynęły pisma do komisji.

**Ad 8)** Wnioski i zapytania.

Radny W. Perski prosił aby podwiązać posadzone drzewka przy ul. Staszica (jarzębiny).

Radny J. Czarnecki prosił, aby uprzątnąć kontener na cmentarzu w Stobnie przed 1 listopada.

Na zakończenie posiedzenia pan W. Putyrski przedstawił plany związane z budową obwodnicy (możliwe rozwiązania projektowe).

**Ad 9)** Zamknięcie posiedzenia.

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia, przewodniczący Komisji T. Tomczak, dziękując wszystkim za udział zamknął posiedzenie.

Protokolant

Marzena Domagała

Przewodniczący Komisji

Tomasz Tomczak

